GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 54. — W Srodę dnia 7. Lipca 1830.

Wiadomości kraiowe.

Z Poznania, dnia 4. Lipca.

Dziś przybył tu JW. Hake, Generał piechoty, rzeczywisty Tayny Minister Stanu i Woyny.

Z dnia 5. Lipca.

Także w W. Xięstwie Poznańskiém obchodzoną była po wszystkich kościołach ewanielickich z naywiększą uroczystością trzecia setnica podania Konfessyi Augsburgskiéy. Szczególniéy wielkie mnóstwo pobożnych ze wszech stanów napełniało tuteyszy kościoł ewanielicki na Grobli, który był na ten uroczysty dzień stósownie i iak naygustowniéy upiękniony. Równie tu iak we wszystkich ewanielickich kościołach naszéy prowincyi, uczyniono w duchu religiynym wszystko, co tylko przyłożyć się mogło do iak naygodnieyszego obchodzenia tego dnia pamiętnego.

Z Berlina, dnia 3. Lipca.

N. Król raczył dać Generałowi-Porucznikowi Hillerowi von Gärtringen, dotychczasowemu dowódzcy 11téy dywizyi, order Orła Czerwonego 2giéy klassy z gwiazdą i dębowém liściem.

Jego Królewiczoska M. Xiążę Wilhelm (syn N. Króla) powrócił tu z Torgawy, a

Jego Królewicz. Mość Xiążę Albrecht Pruski, z Haagi.

Dnia 30. Czerwca o godzinie 9½ wieczor, po kilkunastodniowych cierpieniach, zakończył tu swóy równie czynny iak nader pożyteczny ziemski zawód, JW. Fryderyk Krystyan Adolf Motz, Król. rzeczywisty Tayny Minister Stanu i finansów, Kawaler orderu Orła Czerwonego 1széy klassy z dębowém liściem i żelaznego krzyża 2giéy klassy na białéy wstążce, w 55tym roku wieku swego.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 30. Czerwca.

N. Pani opuściła stolicę Królestwa, dnia wczorayszego o godzinie 9. rano, udaiąc się do Petersburga.

Dnia 27. b. m. w obec J. K. M. Xięcia Karola Pruskiego i iego dostoynéy małżonki, odbyło się w tuteyszym kościele Ewangielickim uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za szczęśliwe doczekanie trzeciéy setnicy Augsburskiego wyznania.

Seym Królestwa Polskiego.

Uzupełniaiąc opis zamknięcia tegorocznych obrad seymowych w dniu 28. b. m., należy dodać: iż z N. Panem przybyła do sali posiedzeń także i N. Pani, tudzież J. C. M. Wielka Xiężna panuiąca Weymarska z dostoynym zięciem swoim J. K. M. Xięciem Karolem Pruskim i Jego małżonką, oraz JO. Xiężna Łowicka.

Deputacyą, która miała zaszczyt donieść N. Panu o dokonaném połączeniu Izb obudwu, składali z Senatu: J. C. M. Wielki Xiążę Michał, tudzież JO. Xiążę Michał Radziwiłł Senator Woiewoda i JW. Jan Hr. Tarnowski Senator Kasztelan; z Izby Poselskiéy J. C. M. Wielki Xiążę Konstanty Cesarzewicz iako Deputowany cyrkułu m. Warszawy, tudzież JWW. Ferdynand Walewski Poseł ptu Miechowskiego, i Jan Nep. Gliszczyński Poseł ptu Konińskiego.

Gdy NN. Państwo po weyściu do sali, u drzwi któréy przyięci byli przez JW. Zamoyskiego Prezesa i JW. Niemcewicza Sekretarza Senatu, zaięli mieysca obok tronu, wtenczas za danêm przez N. Pana pozwoleniem, przemówił nayprzód JW. Prezes Senatu, a po nim JW. Marszałek Izby Poselskiéy. Oto są ich głosy:

Mowa JW. Hr. Ordynata Zamoyskiego Prezesa Senatu. Przy zamknięciu Seymu dnia 28. Czerwca 1830. r.

Nayiaśnieyszy Królu Panie nasz miłościwy! Szanowny Senacie! Prześwietna Izbo Poselska!

Zbliżyła się godzina, w któréy Izby połączone składać maią u podnóżka tronu Waszéy Królewskiéy Mości, Pana naszego miłościwego, sprawę z swych czynności na obradach ninieyszego Seymu, do naywyższego ocenienia Pańskiego.

Wierny Senat Twoiego Królestwa Polskiego N. Panie, a Panie nasz miłościwy, z nayżywszą i pełną uszanowania wdzięcznością, uyrzał, że raczyłeś W. K. M. łaskawie przychylić się do zaniesionéy przez niego prośby, i rozkazałeś wnieść do Izb proiekt względem wystawienia wspaniałomyślnemu Ustawodawcy naszemu, nieśmiertelnéy pamięci Alexandrowi, pomnika narodowego, wdzięczności narodowéy. Skutek odpowiedział oczekiwaniu, kiedy w téy ważnéy sprawie tyczącéy się z tak bliska honoru narodowego, Senat sądził się być tłumaczem uczuć wszystkich mieszkańców Królestwa. Wniesiony proiekt w téy mierze, nietylko iednomyślnością, lecz z naywiększym uniesieniem w prawo zamienionym został.

Przyięty proiekt do prawa przez Izbę Poselską o włóczęgach i żebrakach, dobroczynne zamiary maiący na względzie, przywrócenia na drogę moralności ludzi rozpuszczonych i często do pełnienia występków skłonnych, iako zaradzaiący w samym źródle téy klęsce postępuiącego stanu cywilizacyi, z wdzięcznością przyiętym został przez Senat.

Proiekt do prawa przyięty przez Izbę Poselską, względem zmiany artykułu 127 prawa seymowego o hypotekach z roku 1818, oraz względem dowodów legitymacyi przez świadków, znaczne ulepszenia w sobie mieszczący, przez Senat również przyiętym został.

Proiekt do prawa względem służebności pastwiska i wrębu przez Poselską Izbę przyięty, zaradzaiący niedogodnościom w używaniu tych praw doznawanym, podobnież przyiętym został przez Senat.

Proiekt do prawa względem zmiany przepisów o nieważności małżeństwa, usuwaiący kolizye w wykonaniu téy części prawa r. 1825 wynikłe, przyiętym został przez Senat. W wniesieniu tego prawa, upatrywał wierny Senat Twóy N. Królu, dowód troskliwości Pańskiéy, w zapewnieniu wypełnienia obowiązków wyznania oyców naszych, wyznania większéy części mieszkańców Królestwa Polskiego, Kartą konstytucyiną nietylko za-

strzeżonego, ale nadto pod szczególną opieką zostaiącego.

Z równą wdzięcznością, iak i uszanowaniem, słyszał Senat N. Panie zapewnienie dane z ust Królewskich, przy otwarciu obrad seymowych, względem wniesienia prawa skarbowego, które na niewątpliwych zasadach opieraiąc przychody i wydatki kraiowe, również stanie się każdego mieszkańca Królestwa, prawną zasłoną.

Tylą dowodami łaskawości i troskliwości Waszéy Królewskiéy Mości o dobro naszego kraiu przeięty Senat, za szczęśliwego sądzić się będzie, ieżeli w używaniu udzielonych mu obowiązków dobroczynnym W. K. Mci Pana naszego miłościwego zamiarom, ciągle i skutecznie odpowiadać zdoła.

Głos Jozefa Lubowidzkiego Marszałka Izby Poselskiéy. Na posiedzeniu Izb połączonych przy zakończeniu Seymu, dnia 28. Czerwca 1830. roku miany.

Nayiaśnieyszy Panie, Królu i Panie nasz miłościwy!

Skończyliśmy nasze prace, owoce ich przychodzimy złożyć u stóp tronu Waszéy Cesarsko-Królewskiéy Mości.

Niedawno nad grobem Monarchy, którego Nayiaśnieyszy Panie tak słusznie wspólnym naszym dobroczyńcą nazywasz, łzy nasze zmieszaliśmy z Twoiemi, teraz przez sankcyą prawa, któreśmy pierwsze uchwalili, wspólnie z nami przeniesiesz Królu uczucia wdzięczności do poźnych potomków. Wzniesiony pomnik przypominaiąc cnoty Alexandra, zachęcać ich będzie do poświęcenia się dla dobra ludzkości, dla dobra kraiu, które on potężną dźwignął prawicą, i którego byt polityczny nadaném zasadniczém prawem ustalił.

Przyięliśmy proiekta do praw względem zmian w prawie hypoteczném, o włóczęgach i tułaczach, tudzież o służebnościach pastwiska i wrębu; przynoszą one pożądane w prawodawstwie naszém ulepszenia.

Zdawało się Izbie, iż niemogła przyiąć proiektów do praw o użytkowaniu lasów, i względem zmiany przepisów o unieważnieniu i rozłączeniu małżeństw. Pierwszy z nich dotyczył rozporządzeń, których niezdawała się wymagać dotychczasowa potrzeba i w ściślém zostawał związku z ogólnemi kodexu przepisami o użytkowaniu, które przeyrzenia i bliższego do kraiu zastósowania potrzebować mogą. — Drugi wymagał rozbiorów, których krótkość czasu niedozwalała; a tak niemogąc dostatecznie ocenić skutków nowych rozporządzeń w tym ważnym przedmiocie, Izba Poselska wolała pozostać przy dotychczasowém prawie, w przekonaniu, iż mądrość Twoia Nayiaśnieyszy Panie, usunąć potrafi przeszkody, które się w wykonaniu iego spotykać dały. — N. Panie! słyszeliśmy tylokrotnie wynurzone Twoie naylepsze chęci dla dobra kraiu naszego, urzeczywiłeś ie licznemi twemi dobrodzieystwy, sumienie nas przeświadcza, iż tażsama chęć dobra publicznego prowadziła nas w naszych obradach, i nic do naszego szczęścia niebraknie, iak kiedy to N. Panie uznaiąc, przychylne serce i nadal zachować nam raczysz. Wdzięczni Polacy łask Twoich Nayiaśnieyszy Panie, gotowi zawsze będą poświęcić życia i maiątki za swego Króla, prawa i oyczyznę.

Ogłoszenie sankcyi Królewskiéy, udzielonéy tym proiektom do prawa, które na Seymie teraźnieyszym przez obiedwie Izby przyięte zostały, dopełnił JW. Wal. Sobolewski Senator Wojewoda Prezes Rady administracyinéy.

Poczém przemówił N. Pan w ięzyku francuzkim, a Minister Sekretarz Stanu JW. Generał Hr. Stefan Grabowski odczytał mowę Królewską w ięzyku polskim.

Zamknięcie Seymu ogłosił z rozkazu Królewskiego JW. Mostowski Senator Wojewoda Minister spraw wewnętrznych.

Po oddaleniu się NN. Państwa do pokoiów swoich, dokąd odprowadziła Ich wyżéy wymieniona Deputacya Seymowa, udały się obiedwie Izby do kościoła S. Jana na złożenie dzięków Naywyższemu.

Anglia.

Z Londynu, dnia 27. Czerwca.

Wczora wyszła nadzwyczayna gazeta dworska następuiącey osnowy:

„Whitehall, d. 26. Czerwca 1830. Biule-

tyn, którego się tu kopia przyłącza, doszedł tego rana rąk Sekretarza Pana Roberta Peel, iednego z głównych Sekretarzy zmarłego Króla:

„Zamek Windsor, dnia 26. Czerwca 1830. Podobało się wszechmogącemu Bogu, odwołać N. Króla z tego świata. N. Pan skonał dziś o 3½. zrana, bez bólu.

Henry Halford.

Malthew John Tierney.“

Xiążę Wellington udał się wczora, po odebraniu téy wiadomości, o godzinie 9., w żałobnym ubiorze, do Bushy-park do teraźnieyszego Króla Jmci. Pan Robert Peel posłał doniesienie na piśmie Lordowi-Majorowi, i dopiero o godzinie 11. ogłoszoną była publiczności wiadomość o zeyściu Króla. W południe, rządzący teraz Król, dotychczasowy Xiążę Klarencyi, wykonał, pod nazwiskiem Wilhelma 4go, przysięgę koronną.

Dnia 24. Czerwca przełożył Hrabia Aberdeen Izbie wyższéy niektóre dokumenta tyczące się spraw greckich. To dało znowu Margrabiemu Londonderry powód do uwag i zapytań: „Życzyłbym sobie“ — rzekł on — „aby nam udzielono wiele innych korrespondencyy, zwłaszcza korrespondencyy między szanownym Hrabią a P. Stratford Canning, rzuciłyby one na przedmiot ten wiele światła. Nienalegam iednakże o to, albowiem kray ma obecnie zbyt wiele trosk własnych; przemawiaiąc do Izby w tym interesie pierwszy raz, miałem nieco nadziei, która obecnie znikła zupełnie.“ Następnie żądał Margrabia Londondery obiaśnienia co się tycze obligacyy greckich. — Izba roztrząsnąwszy kilka ieszcze małéy wagi przedmiotów, odroczoną została.

Francya.

Z Paryża, dnia 25. Czerwca.

Chcąc zostawić Sądowi Kassyinemu przynależyty czas do rozstrzygnienia licznych, zaniesionych do niego sporów w okolicznościach wyborowych, odroczył Król postanowieniem swoiém z d. 18. m. b. wybory w 20. zgromadzeniach obiorczych, tak iż zgromadzenia obwodowe zaczną swe czynności dnia 12., a departamentowe dnia 19. Lipca. Konstytucyonista mniema, iż ten środek okazuie naylepiéy pomieszanie i boiaźń Ministeryum, które przewiduiąc swoią klęskę, odkłada chwilę walki do naypoźnieyszego czasu. Wszystkie inne dzienniki liberalne powstaią także przeciw temu postanowieniu.

Gdy iuż wszystkie dzienniki oppozycyine wynurzyły nieukontentowanie swoie z powodu postanowienia Królewskiego, którém zgromadzenia obiorcze 20stu Departamentów odroczono, występuie nakoniec i Gazeta Francyi przeciw temu środkowi. Wyraża ona się wtym względzie iak następuie: „Jestże rozporządzenie to tego rodzaiu, żeby ludziom wolnym od wszelkich namiętności dać mogło po ścisłéy rozwadze, korzystne wyobrażenie o mądrości i przenikliwości Rządu? Oglądaiąc się na głosy, nie owéy nieuhamowanéy oppozycyi, którey nieład i zamieszki żywiołem, ale na głosy prawdziwych przyiaciół monarchii, wątpić słusznie o tém należy. Z dwóch stanowisk uważać trzeba to rozporządzenie: raz w skutkach politycznych, drugi raz w szczegółach wykonania. W pierwszym przypadku sprzyiaż ono interesowi tronu i kraiu, iakotéż rezultatom wyborów? Jednym z pierwszych iego skutków będzie, iż ogólny rezultat wyborów, zamiast na początku, na końcu dopiero przyszłego miesiąca publiczność pozna, a tak teraźnieyszy stan niepewności niepotrzebnie przedłużonym został. Niech dzienniki liberalne mówią co chcą, zaprzeczać niemożna, że dwa wypadki, to iest odezwa Króla i wylądowanie woysk naszych na brzegi Afryki, widocznie na opinią publiczną działały. Teraz stronnictwo liberalne poruszy niebo i piekło, ażeby zatrzyć w 20stu owych Departamentach, w których wybory odroczono, pomyślne wrażenia, iakie owe dwa wypadki wydały. Ale ważnieyszą iest nad wszystko to następuiąca uwaga: Przypuściwszy, że wyroki Sądu Kassacyinego oddalą wielu obiorców oppozycyi od zgromadzeń obiorczych, czyż nienależało odważyć ściśle wielki wpływ wolności druku w owych 20stu Departamentach? Nietrzebaż było pomyśleć, że ci z kandydatów liberalnych, których w innych Departamentach nieobrano, użyią teraz wszelkich sprężyn, aby w odroczonych zgromadzeniach obiorczych odnieść

zwycięztwo? Przeciwnicy nasi znaią korzyści swoie dokładnie; iuż dziś czytamy w iedném z ich pism, że gdyby Pan Benj. Constant niezostał obranym w Strasburgu, pozostaie mu ieszcze czas, podania się za kandydata w Paryżu. Zdaie nam się przeto, że Rząd pod żadnym względem nieroztrząsnął poprzednio rozporządzenia, które wydał. Co się tycze szczegółów wykonania tego kroku, nawiiaią się tysiące trudności. Tak np. pytaią tu: czy obrani naostatku Deputowani będą mieli tyle czasu, aby zjechać do stolicy na otworzenie Izb w dn. 3. Sierpnia." Wytykaiąc Gazeta w tym samym tonie uchybienia w téy mierze Rządu, gani go nakoniec, że Izby przeszłéy, zamiast odroczenia, natychmiast nierozwiązał.

Minister morski odebrał od Admirała Duperré następuiącą telegraficzną depeszę, datowaną z Sidi-Ferruch dnia 17. Czerwca: „Woysko wciąż zaymuie pierwsze swe stanowiska; umacniaią półwysep dla urządzenia tam składu broni. Woysko nasze odbyło kilka potyczek z oddziałami iazdy arabskiéy. Flota wysadzała wciąż zasoby żywności na ląd." — Odebrał także tensam Minister od Prefekta morskiego w Tulonie, następuiącą z Tulonu dnia 23. Czerwca datowaną telegraficzną wiadomość: „Kapitan fregatowy Pan Feu przybył tu z Sidi-Ferruch iako podróżny na przewozowym okręcie. Zeznał on, iż dnia 19. o godzinie 4. zrana, słyszał mocne strzelanie z dział, co do godziny 10. trwało."

Prezes Rady Ministrów odebrał od Hrab. Bourmont następuiącą z Staoneli d. 19. Czerwca datowaną telegraficzną depeszę: „Nieprzyiaciel uderzył dzisieyszego rana na nasze stanowiska. Został dzielnie odparty i do zupełnéy ucieczki przywiedziony. Jego obóz, 8 dział, 400 rozbitych namiotów, wiele wielbłądów i zasoby żywności wszelkiego gatunku dostały się w nasze ręce. Woysko nieprzyiacielskie składa się z kontyngensów prowincyi Konstantyny, Oranu i Titteryi, i z części milicyi tureckiéy. Ostatnia znaczne poniosła straty. To nowe zwycięztwo przeięło iskrą elektryczną naszych woiowników."

Z rozporządzenia Królewskiego został Pan Poyferré de Ceres, Referendarz w Radzie Stanu, oddalonym z urzędu.

W skutek raportu Prezesa Rady Ministrów, cofnął Król Jmć przez rozkaz z d. 23. nominacyą Hr. St. Cricq na Ministra Stanu, a Generałowi Por. Janowi Maxym. Lamarque wyznaczył pensyą emerytalną.

Konstytucyonista tak się w téy mierze wyraża: „Nominacya Pana St. Cricq na Ministra Stanu została odwołaną, a to z przyczyny, iż się wymówił od prezydowania w iedném z zgromadzeń obiorczych i od przyięcia kandydatury ministeryalnéy, i że w liście pisanym do obiorców Alp niższych powiedział, iż teraźnieysze Ministeryum kompromittuie naród. Co do Generała-Porucznika Lamarqe, to twórca pokoiu w Wandei r. 1817., zwycięzca woyska angielskiego w Maratei roku 1807., i w Capri r. 1808., a mianowicie autor listów energicznych i patryotycznych, w dziennikach konstytucyinych umieszczanych, miał aż nadto wielkie prawo do zawziętości przyiaciela Feldmarszałka Wellingtona, iżby mógł był uyść zemsty Xiążęcia Polignaka. Prezes Rady Ministrów winien był tę satysfakcyą Panu Hudson Lowe i Panu Baronowi Capelle, iako następcy byłego Ministra handlu."

Dziennik Kula iest tego zdania, iż Ministeryum złożywszy z urzędu Ex-Ministra Saint-Cricq i Generała Lamarque, powinno także oddalić Ex-Ministra Vatismenil i Generała Sebastiani.

Gazeta Francyi powiada: „Z 96 urzędników, którzy za adresem głosowali, usunięto dotąd tylko siedmiu. Czemuż 7 a nie 96? Albo wszyscy iednę zasłużyli karę, lub wszyscy są niewinni. Rząd mądry ma za prawidło, unikać troskliwie wszelkich środków, które się stronnictwu równaią; w iedności postępowania obiawia się iedność zasad."

Pismo Czasy donosi, że obecnie naięto w Tulonie i Marsylii około 40 statków przewozowych, w celu posłania woyska do Morei, którego przeznaczeniem będzie zmienić osady niektórych twierdz w Morei.

Tuteyszy Sąd policyi poprawczéy wyrzekł niedawno: że wierzyciel swego dłużnika, ieżeli ten cudzoziemcem iest, niedłużéy nad pięć lat więzić może. Sąd Królewski skasował ten wyrok.

W Mahon urządzono szpital francuzki dla naszych chorych.

Dziennik le National, nazywa ustawę o wyborach wyborną, a to iedynie dla tego, iż ią dzienniki roialistoskie ganią.

Trzy brygady, które tego roku maią składać obóz popisowy pod St. Omer, zostawać będą pod rozkazami Barona Veran-André, Hrab. Adhemar, i Barona Murphy. Dowództwo naczelne mieć będzie Generał Porucz. Hrabia d'Alton.

W Tulonie i w Marsylii naymuią iakie 40 okrętów przewozowych, które maią przewieść świeże woysko do Nawarynu, na zastąpienie tameczńey francuzkiéy załogi.

W Torre-Chica urządzono telegraf morski, który ma styczność z telegrafem okrętu Provence.

Z dnia 26. Czerwca.

Wczora mieli u Króla prywatne posłuchanie Pan Eynard i Baron Dudon. Potém pracował Król z Prezesem Rady Ministrów; o godzinie 4. odwiedził NN. Królestwo Sycyl. w Elysée-Bourbon. Delfin poiechał do Compiègne.

Oto są wiadome dotąd rezultaty wyborów dn. 23. uskuteczniony ch na zgromadzeniach obwodowych: *)

Zabern, Ex-Deputowany Baron Wangen, Kandydat ministeryalny.

Benfeld, Ex-Dep. P. Human, Kandydat oppozycyi. *

Hagenau, Ex-Dep. P. Saglio, Kand. op. *

Strassburg, Ex-Dep. P. Ben. Constant, Kand. op. *

Colmar, Ex-Dep. P. André, Kand. op. *

Thionville, P. Poulmaire, Kand. op.

Metz, Generał Sémélé, Kand. op.

Lille, (3 obw. zgr.) P. Lemesre-Dubrule, Kand. minist.

Lille, (4 obw. zgr.) Ex-Dep. Baron Brigode, Kand. op. *

Marseille, P. Verdilhon, Kand. minist.

Libourne, Ex-Dep. P. Martel, Kand. op. *

Sémur, Ex Dep. P. Bazile, Kand. op. *

Beauvais, Ex Dep. P. Levaillant, Kand. op. *

Compiégne, Ex-Dep. P. Tronchon, Kand. op. *

Clermont, Ex-Dep. Generał Gérard, Kand. op. *

Alençon, Ex-Dep. Baron Mercier, Kand. op. *

Argentan, Ex-Dep. Pan His, Kand. op. *

Domfront, Ex-Dep. Wice-Hrabia Lemercier, Kand. op. *

Mortagne, Ex-Dep. P. Fleury, Kand. op. *

Laon, Ex-Dep. Pan Lecarlier d'Ardon, Kand. op. *

St. Quentin, Ex-Dep. P. Labbey de Pompiéres, Kand. op. *

Vervins, Ex-Dep. Generał Sebastiani, Kand. op. *

Soissons, Ex-Dep. Baron Mechin, Kand. op. *

Abbeville, P. Boulon Martel, Kand. op.

Amiens, 1. obw. Ex Dep. Pan Dompierre d'Hornoy, Kand. op. *

Amiens, 2. obw. Ex-Dep. Caumartin, Kand. op. *

Montdidier, Ex-Dep. P. Rouille de Fontaine, Kand. op. *

Bordeaux, 1. obw. Ex-Dep. Pan Bosc, Kand. op. *

Bordeaux, 2. obw. Ex-Dep. P. Gauthier, Kand. op. *

Blaye, Ex-Dep. Pan Balguerie star., Kand. op. *

La Réole, Ex-Dep. Hr. Lur-Saluces, Kand. minister.

Beaune, Ex-Dep. P. Mauguin, Kand. op. *

Châtellerault, Ex-Dep. P. Creuz, Kand. minister.

St. Briene, Pan le Corgne de Bonabry, Kand. minis.

Dinan, Ex-Dep. P. Bézier du Lézard, Kand. op.

Guingamp, P. Beslay, Kand. op.

Epinal,
- Ex Dep. P. Vaulot de Mortagne, Kand. op. *
- Ex-Dep. P. Boula du Colombier, Kand. op. *
- Ex-Dep. P. Jacqueminot, Kand. op. *
- P. Nau de Champlouis, Kand. op.

St. Malo, P. Blaise, Kand. op.

Rennes, P. Bernard, Kand. op.

*) Oznaczeni * Deputowani głosowali byli za adresem.

Vitré, Ex-Dep. Hr. Lariboissiere, Kand. op. *
Rédon, Pan Gibon, Kand. min.
Vannes, P. Francheville, Kand. min.
Lorient, Vice-Admirał Mackau, Kand. minist.
Pontivi, Ex-Dep. Hr. Artur la Bourdonnaye, Kand. op.
Ploërmel, Ex-Dep. Margr. la Boëssière, Kand. op.
St. Etienne, Ex-Dep. P. Lachize, Kand. op. *
Châteauroux, Ex-Dep. Hr. Bondy, Kand. op. *
Argenton, Ex-Dep. P. Duvis-Dufresne, Kand. op. *
Mont de Marsan, Ex-Dep. General Lamarque, Kand. op. *
Dax, P. Cardeneau, Kand. op.
Périgeaux, P. Perin, Kand. op.
Riberac, Ex-Dep. P. Froidefond de Bellisle, Kand. op.
Bergerac, P. Prevost-Leygonie, Kand. op.
Mâcon, Ex-Dep. Hr. Rambuteau, Kand. op. *
Châlons s. S., Ex-Dep. Hr. Thiard, Kand. op. *
Autun, Ex-Dep. P. Fontenay, Kand. min.
Charolles, P. Drée, Kand. op.
Lons-le-Saulnier, Ex-Dep. P. Cordier, Kand. min.
Dôle, Ex-Dep. Margr. Vaulchier, Kand. minis.
Brignoles, Ex-Dep. P. Chateaudouble, Kand. minis.
Grasse, Ex-Dep. Baron Baron, Kand. min.
Toulon, P. Aurran de Pirrefeu, Kand. minis.
Aix, Ex-Dep. Margr. Beausset, Kand. min.
Arles, Ex-Dep. Baron Chartrouse, Kand. minis.
Bourg, Ex-Dep. P. Chévrier de Corcelles, Kand. op. *
Trévoux, Ex-Dep. P. Robet, Kand. op. *
Grenoble, Ex-Dep. P. Aug. Périer, Kand. op. *
Tullins, Ex-Dep. P. Sappey, Kand. op. *
Vienne, Ex-Dep. P. Faure, Kand. op. *
Lugdun 1 obw., Ex-Dep. P. Jars, Kand. op. *
Lugdun 2 obw., Ex-Dep. Pan Couderc, Kand. op. *
Villefranche, (Rhône) Ex-Dep. P. Humblot-Conté, Kand. op. *
Montbrison, Ex-Dep. P. Chantelauze, Kand. minis.
Altkirch, Ex-D. Baron Reinach, Kand. op. *
Dunkierka, Ex-D. P. Benj. Morel, Kand. op. *
Hazebrouck, Ex-D. Hr. Murat, Kand. min.
Maubeuge, Ex-D. Wice-Hrabia Caux, Kand. op. *
Cambrai, Hr. Estourmel, Kand. op.
Douai, Hr. Montozon, Kand. op.
Valenciennes, P. Vatismenil, Kand. op.
Arras, Ex-Dep. P. Harlé, Kand. op. *
Boulogne, Ex-Dep. P. Fontaine, Kand. op. *
Aire, P. Harlé młod., Kand. op.
Hesdin, Ex-D. de Gouve de Nunques, K. op. *
Bar-le-Duc, Ex-D. P. Etienne, Kand. op. *
Verdun, Ex-Dep. P. Genin, Kand. op. *
Luneville, Ex-Dep. Hr. Lobau, Kand. op. *
Château-Salins, Ex-Dep. Baron Louis, Kand. op. *
Angouléme, Ex-D. P. Gellibert, Kand. minist.
Cognac, Ex-Dep. P. Hennesy, K. m.
Gray, P. Accarier, Kand. op.
Vesoul, Ex-Dep. Margr. Grammont, K. op. *
Briey, P. Milleret, K. op.
Saargemünd, P. Paixhans, K. op.
Pamiers, P. Alkock, K. op.
Le Puy, Ex-D. P. Bertrand, Kand. op. *
Yssengeaux, Ex-D. P. Chevalier Lemore Kand. m.
Nevers, Ex-D. P. Boignes, K. op. *
Cosne, Ex-D. P. Dupin star. K. op. *
Bourges, Ex-Dep. Hr. Gaëtan Larochefoucauld, K. op. *
Saint-Amand, Ex-D. P. Devaux, Kand. op. *
Clermont, P. Simmer, Kand. op.
Riom, Ex-D. P. Aug. Leyval, Kand. op.

Issoire, Ex-D. Baron Favard de Langlade, Kand. min.
Ambert, Ex-Dep. P. Riberolle, K. m.
Rochefort, Ex-Dep. P. Audry de Puyravault, Kand. op. *
Saintes, Ex-D. P. Echasseriaux, K. op. *
Jonzac, Ex-D. Hr. Duchâtel, Kand. op. *
Agen, P Teulon, Kand. op.
Marmande, Ex-D. Wice-Hrabia Martignac, K. min.
Villeneuve d'Agen, Ex-D. P. Lafond-Blaniac, Kand. op. *
Baume, Ex-D. Clement, Kand. op. *
Besançon, Ex-D. P. Gréat, K. op. *
Auch, Ex-D. Hr. Lamézan, K. op.
Joinville, Ex-D. P. Toupot de Bévaux, K. op. *
Langres, Ex-D. P. Vandeuil, K. op. *
Tarbes, Ex-D. Baron Clarac, K. m.
Tarbes, Ex-D. P. Lussy, K. m.
Montelimart, Pan Morin, K. op.
Saint-Lô, Ex-D. P. Enouf, K. op. *
Avranches, Ex-D. P. Angot, K. op. *
Coutances, Ex-Dep. P. Monceaux, K. m.
Valognes, Ex-D. P. Briqueville, K. op. *
Bourbon-Vendée } dway nieznaiomi ie-
Fontenay } szcze Kandydaci op.
Brest, Ex-D. Pan Daunon, Kand. op. *
Morlaix, Ex-D. P. Kérouvriou, K. min.
Châteaulin, Ex-D. Hr. Conen de Saint-Luc, K. m.
Quimper, Ex-Dep. P. Dumarhallach, K. m.
Niort, Ex-D. P. Tribert, Kand. op. *
Caën, Ex-D. P. de la Pommeraye, K. op. *
Bayeux, Ex-D. P. Tardif, K. op. *
Lisieux, Ex-D. P. Guizot, K. op. *
Moulins, Ex-D. Wice-Hr. Destutt de Tracy K. op. *
Montpellier, Baron Durand-Fajon, K. m.
Béziers, Ex-D. P. Viennet, K. op. *
Lodêve, Ex-D. Wice-Hr. de la Peyrade, Kand. min.
Gap, Ex-Dep. P. Colomb, Kand. op.
Villefranche, (Aveyron) Ex-D. P. Balzac, Kand. m.
Tuluza 1szy obw., Ex-D. P. Dubourg, K. m.
Villefranche (w. Garonna), Ex-D. P. Bastoulh K. m.
Muret, Ex-D. P. Roquette, K. m.
Tuluza 2gi obw., Ex-D. Baron Montbel Kand. min.
Nantes, Ex-D. P. Saint-Aignan, K. op. *
St. Philbert, P. Levesque, K. op.
Nort, Ex-D. P. Urvoy de St. Bédan, K. op.
Savenay, Ex-D. P. Formon, Kand. op.

Gazeta Francyi czyni uwagę we względzie wypadku wyborów: „Woyska nasze są zwycięzkiémi w Afryce, a Roialiści doznaią porażki w walce wyborów. Już piętnastu dawnieyszych Deputowanych prawéy strony, musieli na zgromadzeniach obwodowych ustąpić mieysca kandydatom oppozycyi. Na wiadomość o tém, spadły niezwłocznie papiery, co okazuie ścisłe połączenie interesu Francyi ze zwycięztwem sprawy monarchiczněy. Roialiści, wielcy właściciele, śpieszcie do waszych zgromadzeń? Widzicie wzbieraiący ze wszech stron potok gminowładztwa. Do was należy, przywróćić równowagę; do was należy, zabezpieczyć interes prerogatywy Króiewskiéy i Izby dziedziczněy przeciw tym, którzy chcą przenieść rząd do Izby Deputowanych. Tron i Izba Parów są polityczną rękoymią właścicieli ziemskich i mogą iedynie zapobiedz temu, ażeby ziemia niedrzała pod ich nogami. Na któréy stronie iest niebezpieczeństwo, dostatecznie o tém przekonywaią powyższe nazwiska. W 20stu odroczonych Departamentach rachuią liberaliści na 74 wybory z pomiędzy 108; iedyna więc nadzieia Monarchii opiera się na wielkich zgromadzeniach; rzecz iasna, ażeby z nich wyrugować rewolucyonistów i odszczepieńców; 170 wiernych Królowi i Karcie Deputowanych, połączonych z tymi, których Zgromadzenia obwodowe Królowi daią, wystarczy do uratowania porządku monarchicznego i konstytucyinego, oraz wstrzymania nad przepaścią rewolucyi.“

Staoneli, gdzie się teraz woysko francuzkie rozłożyło, iest to wioszczyna, trzy godziny od Torre-Chica, na gościńcu do Algieru. Ztamtąd do warowni cesarskiéy (od nazwiska Cesarza Karóla V., który tam r. 1541. obozował) tylko ieszcze 3 godziny.

Według poźnieyszych wiadomości z Algieru, Pan Chabrol, który należał do załogi dwóch rozbitych brygów, a którego miano za zabitego, znayduie się pomiędzy więźniami w Bagno w Algierze.

Z Caen nadchodzą znowu zasmucaiące doniesienia o pożarach ogniowych.

(Dwa Dodatki.)

DODATEK PIERWSZY
do
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Nru 54.

(Z dnia 7. Lipca 1830.)

Francya.

Z Paryża, dnia 27. Czerwca.

W dzisieyszym numerze Gazety Francyi czytamy następuiące wiadomości od woyska wyprawy: „Potyczka pod Staoneli była zaciętsza, niż z początku rozumiano. Woysko Deja, które uderzyło na nasze woysko, miało wynosić 80,000 ludzi, biło się uporczywie, lecz nareszcie musiało uledz waleczności armii francuzkiéy. Druga potyczka, która po tamtéy nastąpiła, była równie świetną, iak pierwsza. Wszystkie działa woyska nieprzyiacielskiego dostały się w nasze ręce."

Dziennik Sporów tak się wyraża: „Obiorcy odbieraią dobrze zasłużoną nagrodę za swe usiłowania. Okolnikom, zabiegom i groźbom Ministrów zastawili się samym tylko patryotyzmem, i to energiczne umiarkowanie pokonało wszystkie przeszkody. Cześć i wdzięczność czcigodnym mężom, ocalaiącym raz ieszcze swobody narodowe! Przepowiadaliśmy im przed czasem zwycięztwo, i telegraf potwierdza co godzina nasze proroctwo. We wszystkich stronach Francyi, w Bordeaux iak w Lille, w Strasburgu iak w Amiens, ten sam pomyślny skutek! Kiedy Ministeryum odbiera urzędy konstytucyinym kandydatom, obiorcy posełaią ich do Izby Deputowanych. Wszędzie owi prawi Deputowani, w liczbie 221., którzy z wyrazem naygłębszego uszanowania i nieograniczonéy uległości złożyli u podnóżka tronu prawdę i życzenie narodu, odbieraią nagrodę za swóy szlachetny postępek. Poważyło się Ministeryum odmówić zdatność tym zacnym mężom, a przecież iuż większa ich część została znowu obraną. Niestraci tedy święta sprawa Karty żadnego z swoich obrońców; owszém pozyska ich ieszcze więcéy. Już wyciągnięto z urny wiele konstytucyinych imion, które oszukaństwo w roku 1827. ze zgromadzeń usunęło było. Zgromadzenia, które zdawały się na wieczne czasy z ministeryalizmem być sprzymierzone, przeszły na stronę oppozycyi. Panu Polignac zawdzięczamy tę emancypacyą. Zwycięztwo konstytucyi iest zapewnione."

Pomiędzy ogłoszonemi dziś 16tu wyborami Deputowanych znayduie się 5 ministeryalnych, 7 którzy głosowali za adresem, 3 innych kandydatów oppozycyi, i ieden, którego polityczny sposób myślenia nieiest ieszcze przez dzienniki obiawionym.

Niektóre gazety twierdzą, iż Xiążę Polignac poiedzie wkrótce do Johannisberga.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 11. Czerwca.

Hrabia Alexy Orłoff, C. Rossyiski pełnomocnik, dopełniwszy poselstwa swego, miał dnia 30. Maia w Terapii prywatne u Sułtana posłuchanie, na którém mu tenże wyraził swoie ukontentowanie w nayzaszczytnieyszym sposobie. Następnie popłynął Hr. Orłoff na rossyiskim okręcie liniowym „Panteleimon" do Odessy. (Już tam stanął.)

W nocy z 30. na 31. Maia ogień spustoszył dzielnicę Fanal; spaliło się około 400 domów.

Alisch-Basza, który dotąd dowodził naczelnie w Adryanopolu, uda się w tém samém

znaczeniu do Szumli, a dowództwo nad Bosforem powierzone zostało byłemu Bostandzi-Baschi Osman-Baszy.

Zaciągi na prowincyach w celu uzupełnienia pułków woyska regularnego, odbywaią się z wielką czynnością; w samém W. Rządztwie Brussa zaciągniono 1000 ludzi i odesłano do stolicy.

Przybywaiący tu w wielkiéy liczbie z Archipelagu Grecy dopuszczaią się wielkich bezprawiów, które skłoniły rząd do przedsięwzięcia stósownych środków.

Rozmaite wiadomości.

N. Cesarz Rossyiski i Król Polski odiechał z Warszawy do Petersburga dnia 2. m. b. J. K. M. Xiążę Karol Prus. poprzedził go do téyże stolicy dnia 30. z. m.

We Lwowie wyszedł pierwszy zeszyt „Czasopisma Księgozbioru Ossolińskiego,“ tudzież drugi tom „Haliczanina“ składaiący się z 23. arkuszy. Z wyiściem tego tomu ustaie prenumerata; zastępuie ią cena zwyczayna złot. Reń. w m. konw. na wszystkie 4 tomy.

Dnia 28. Czerwca odbyła się w Krakowie installacya JW. JX. Karola Skorkowskiego, Biskupa tamecznego.

Na ostatnim jarmarku Warszawskim, wszystkie wełny grubsze, chciwie i z pośpiechem zakupione zostały; wełnę w średnim gatunku, także chętnie kupowano; cieńsza zaś wełna trudnieyszy miała odbyt; powodem do tego były mianowicie wysokie żądania właścicieli, będące poniekąd skutkiem chęci utrzymania reputacyi swoich owczarni; sprzedano atoli niektóre partye weły Elekta zwanéy, cetnar po 150 i 160 Talarów. Zaliczenia przez Bank fabrykantom na kupno wełny udzielone, wyniosą do 1,600,000 złotych.

Seym w Augszpurgu w roku 1530.

(Dalszy ciąg.)

Sessya druga Seymu Augszpurgskiego. — Na Sessyi II. Legat Campegi zabrał głos w ięzyku łacińskim i oświadczył: że brak wzaiemnéy miłości, pociągnął za sobą wszystkie sekty, że zmiana w nauce i w obrządkach, nietylko że rozerwała kościoł, ale ieszcze zamąciła i politykę nerodów, że Papieże wysyłali napróżno aż dotąd na Seymy poprzedzaiące swoich Legatów, i dla tego Klemens wybrał mnie, ażebym was namówił, żebym wam poradził, i żebym z wami wspólnie się zaiął przywróceniem religii. Pochwaliwszy daléy Cesarza, zachęcał wszystkich, aby tego usłuchali, co im o religii i artykułach wiary iako Legat Papiezki wyrzecze. Zagrzewał potém Xiążąt do woyny przeciw Turkom, i zaręczał im, że z strony Papieża do iéy prowadzenia wszelką otrzymaią pomoc. Zaklinał ich przez miłość Jezusa Chrystusa, przez miłość dobra własnéy ich oyczyzny, i dobra ich osobistego, aby pomyśleli szczerze o uwolnieniu Chrześciaństwa całego. Zakończył rzecz obietnicą, że ieżeli to zrobią, na co ich namawia, Papież nieodmówi im swoiego błogosławieństwa. — Na tę Legata mowę odpowiedział Arcybiskup Moguncki w imieniu Cesarza, że ten iako obrońca kościoła, użyie wszystkich sposobów do poiednania stron, a całéy swoiéy siły do pokonania Turków: że wszyscy Xiążęta z nim się połączą, i to wszystko zrobią, coby się Bogu i Papieżowi podobało.

Po przymówieniu się w sprawie woyny tureckiéy innych ieszcze członków na téy saméy sessyi Seymu Augszpurgskiego, podniósł się Elektor Saski z mieysca swoiego; inni wymienieni wyżéy Xiążęta protestantscy uczynili tożsamo; przybliżyli się wszyscy do tronu Cesarskiego i w imieniu wszystkich oświadczył Elektor, że chcą podać Cesarzowi na piśmie professyą ich wiary, i wniósł, aby ta ich professya publicznie na Seymie przeczytaną była. Poparł ten wniosek Elektora w imieniu wszystkich Luteranów Jerzy Pontan, szlachcic Saski, Kanclerz Elektora Saskiego; w zabranym swoim głosie oświadczył nayprzód uszanowanie i podległość, z iaką Luteranie ku Cesarzowi zostaią, i domagaiąc się tak iak i Xiążęta przeczytania téy saméy konfessyi, wyrzekł: że przecie aby raz fałszywe o Protestantach mniemanie koniec wziąść musi, iakoby i oni,

chociaż członkami są Seymu, i inni, chociaż tęż samą naukę wyznawaiący, bluźnili i kacerzami byli. Cesarz kazał im tę konfessyą na piśmie podać do bióra Seymu, ażeby tę Elektorowie, Xiążęta i Rada Cesarska w sposobnym czasie rozpoznać mogli; lecz Protestanci przystać na to niechcieli, i domagali się, ażeby ią sami przeczytali; niemogą bowiem sławy swoiéy na los wystawić, ani im téż to odmówioném być niemoże, od czego zawisły ich maiątki; gdzie im chodzi o życie, i o dusz własnych zbawienie: że bez ich przytomności, mogłyby rzeczy być inaczéy wystawione, iak są; pozwolił wreszcie Cesarz, aby ią przeczytano nazaiutrz, z tym iednak dodatkiem, aby ią Seymowi na piśmie podali: lecz kiedy się Protestanci i temu opierali, pozwolił im nareszcie Cesarz zatrzymać przy sobie tę konfessyą tak długo, póki iéy sami nieprzeczytaią publicznie. Zastrzegł iednak to sobie Cesarz, żeby to iéy przeczytanie nieodbyło się na zgromadzeniu Seymowém, ale prywatnie na sali obszernéy pałacu Cesarskiego; przeciw publicznemu bowiem konfessyi przeczytaniu oświadczyli się wszyscy niemal katoliccy Posłowie, a Campegi Legat Papiezki, pracował usilnie, ażeby wcale czytaną niebyła, ale się to iuż zrobić niedało, oświadczył bowiem Cesarz, że zwolenników Lutra, bez poznania pierwéy ich występku, niechce potępiać.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Do Redaktora Gazety Poznańskiéy i t. d.

Jedna z Gazet Berlińskich między wiadomościami rozmaitemi o następuiącém donosi zdarzeniu. Wieśniak z okolicy Szczecina, znalazłszy worek z 139 talarami, tych pieniędzy niezachował dla siebie, lecz ie właścicielowi zwrócił. Zaiste postępowanie to chłopka pięknem i pochwały godném nazwać należy. Jednak redaktor wyżéy wspomnionéy gazety dodaie, że bynaymniéy rzecz tę za osobliwość uważaną mieć niechce. Co do mnie, przyznaię chętnie, że i ia zgadzam się z zdaniem tegoż redaktora.

W kraiu bowiem, gdzie uobyczaienie ludu, tak zwanego prostego, powszechném iest; w kraiu, gdzie rząd oycowski i obywatel zamożny po wszystkich włościach szkółki zaprowadził, w których każden wieśniak bez wyiątku stósowne i potrzebne pobiera nauki; w kraiu takim, mówię, czyn podobny iuż uderzać nie może, chociaż on nigdy na swéy nietraci wartości, i zawsze pięknem i miłém iest ziawiskiem. W kraiu zaś, gdzie wychowanie wieśniaków zupełnie zaniedbaném było i iest, gdzie ten, coby powinien i mógł dla cywilizacyi téy klassy ludu co czynić, iednak, iak nie czynił nic, tak nie czyni; w takim kraiu dziecię wieśniaka niemal dziko wzrasta, gdyż o szkołach i nauce moralnéy ledwie iest mowa; a kiedy iednak, pomimo tego zaniedbania bezbożnego, w kraiu takim chłopek szlachetnemi czynami odznacza się, które nietylko, że na wielką zasługuie pochwałę, ale oraz zaszczyt niezrównany przynosi charakterowi narodowemu.

Zaniedbanym tym kraiem iest moia oyczyzna. A iednak dostarcza ona mi zrzódła obfite, z których czerpać i szanownym ziomkom moim o wielu czynach donieść mogę, któremi wieśniak polski odznaczał się i które noszą niezatarte piętno szlachetności, wielkości duszy i rzadkiego poświęcenia się.

Pamiętniki Michała Oginskiego — Memoires de Michel Oginski — są owém zrzódłem, z którego to, co niżéy kładę, wypisałem. Imie tego znakomitego męża dostateczném będzie, że i niewierny Tomasz powątpiewać przestanie o prawdzie, co sobie mam za przyiemność ziomkom udzielić.

Starałem się, żeby tłomaczenie było wierne i dokładne. Za niedokładność onegoż iednak za wczasu przepraszać muszę.

Michał Oginski, szanowny ten mąż, w Tomie I. na stronicy 384. tak się wysłowia:

„Przy zdobyciu pałacu Igelstroema, które z niemałym krwi rozlewem z iednéy i drugiéy strony uskutecznionem zostało, gdzie niepodobieństwem było lud od zrabowania onegoż wstrzymać, między zdarzenia nadzwyczayne położyć należy, że w trzy dni po proklamacyi, przez prezesa rządu tymczasowego wydanéy, nietylko wszystkie bilety bankowe z pałacu wzięte, ale do tego ieszcze 95 tysięcy

czerwonych złotych w gotowiznie, które w kassie Ministra znaleziono, odniesione zostały. *) Również należy w tém mieyscu wspomnieć o czynie iednym szlachetnym i bezinteressownym, którym odznaczył się żołnierz z regimentu Działyńskiego. Ten, tysiąc czerwonych złotych w złocie znalazłszy, do skarbu publicznego odniósł. Wynagrodzenia żadnego przyiąć niechciał i ledwie do przyięcia dukata iednego dał się zmusić, utrzymuiąc wciąż, iż aż nadto czuie się wynagrodzonym rozkoszą, którą ztąd ponosi, że mógł się stać użytecznym kraiowi swemu i dopełnić oraz powinności swoiéy."

Wstrzymam się od wszelkich uwag i pochwał; gdyż czyn ten szlachetnego żołnierza polskiego nad wszelkie wyższym iest pochwały. Żałować tylko należy, że tego czci i uwielbienia godnego woiaka imie do nas nieprzeszło. Lecz chcąc własne żale i każdego czułego ziomka nieco uspokoić, przytoczę ieden ieszcze czyn wiekopomny, innego wprawdzie rodzaiu, lecz którym także chłopek polski odznaczył się, i że tak powiem, nieśmiertelną Korabczyka pamięć odświeżył. Nazwisko iego zachował nam zacny Ogiński. Oto własne iego słowa:

„O czynie nadzwyczaynéy odwagi i męztwa chłopka polskiego, nazwiskiem Głowackiego, wspomnieć muszę. Ten widząc artylerzystę nieprzyiacielskiego, do dania ognia z działa nabitego kartaczami gotowego, rzuca się na niego, lunt czapką zakrywa, artylerzystę kosą sprząta i wieśniakom drugim daie czas i sposobność do zdobycia działa i do zaprowadzenia go do obozu swego." **)

Pytam się, czyli Grecy i Rzymianie, których nam za wzór kładą, szlachetnieyszemi, chwały godnieyszemi i znakomitszemi odznaczali się czynami? Zaiste, naród każdy ma się czém szczycić, a naród polski niepoślednie zabiera mieysce w rzędzie narodów, co wiekopomnemi i naywyższéy chwały i naśladowania godnemi wsławiły się czynami. Staraymy się tylko powziąść dokładną wiadomość o tego rodzaiu kopalniach kraiu naszego. Ileż tam kruszcu naydroższego nie odkryiem?

Jan Sarmata.

*) Czytelnik raczy przypomnieć sobie, że tylko nayniższa klassa ludu do rabunku należała. Tłumacz.

**) Było to pod Racławicami, gdzie Głowacki tak świetnie odznaczył się. Tłumacz.

OBWIESZCZENIE.

Dobra Przytoczna w Wielkiém X. Poznańskiém pół mili od rzeki spławnéy Warty leżące, Wgo Pawła Woyciecha Brause Konsyliarza Ziemiańskiego własne, które z przynależącemi do nich folwarkami Sichdichfuer, Dembowiec i Zorga na tal. 83885 sgr. 10 fen. 3 przez Prowincyalną Dyrekcyą Ziemstwa w Poznaniu ocenione zostały, maią być publicznie naywięcéy daiącemu sprzedane.

Termin peremtoryczny do sprzedaży téy powtórnie wyznaczony przypada

na dzień 15. Października r. b.

o godzinie 10. przed południem; odbywać się będzie tu w Międzyrzeczu w mieyscu posiedzeń Sądu. Chęć kupienia maiący wzywaią się więc niniéyszém, aby się osobiście albo przez prawnie dozwolonych pełnomocników w nim stawili i licyta swe podali.

Przybicie nastąpi na rzecz naywięcéy daiącego, ieżeli przeszkody prawne niezaydą.

Przytém nadmienia się, iż przez dobra rzeczone nowozakładaiąca się od Poznania do Landzberga droga zwirowa póydzie, iako też że 30,600 tal. zastawnych listów poznańskich na dobra te iuż zaciągniono, które kupuiący przyiąć ma.

W ostatnim terminie 50,000 tal. ofiarowano.

Taxę i warunki kupna, do których złożenie kaucyi w summie 5000 tal. na zabezpieczenie wypełnienia wszelkich przez przysądzenie dóbr przyiętych na się obowiązków, także należy, można w Registraturze naszéy przeyrzeć.

Międzyrzecz d. 29. Kwietnia 1830.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

(*Dodatek drugi.*)

OBWIESZCZENIE.

Ur. Antoni Gąsiorowski dziedzic Zberek i Ur. Józefina Kraiewska, córka dzierzawcy Józefa Kraiewskiego w Popowku powiecie Szamotulskim, kontraktem przedślubnym z dnia 3. m. b. wspólność maiątku i dorobku w ich przyszłém małżeństwie wyłączyli, co się podaie do wiadomości.

Poznań, dnia 17. Czerwca 1830.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W depozycie naszym od kilku lat złożone są następuiące massy, których właściciele nie są nam znaiomi, iako to:

1) w massie pozostałości po Bączkowskim 9 tal. 29 sgr. 5 den.
2) w massie pozostałości po Piprze 10 tal. 3 sgr. 6 fen.
3) w nieznaiomey massie mały zegarek srebrny.

Wzywamy nieznaiomych właścicieli tychże mass, aby się w przeciągu 4 tygodni do nas zgłosili, i swe prawa własności udowodnili lub w razie przeciwnym się spodziewali, iż takowe massy do Kassy Wdów officyalistów sądowych do Berlina odesłane zostaną.

Rogoźno d. 24. Czerwca 1830.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoiu.

OBWIESZCZENIE.

Na pomnik narodowy dla *Mieczysława I.* i *Bolesława Chrobrego*, Królów Polskich, złożył Wny Łojewski Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, następuiące składki: — 2 Frydrychsdory — 2 Dukaty — i 19 Tal. — co ninieyszém do publiczney wiadomości podaiemy.

w Poznaniu, dnia 4. Lipca 1830.

Generalna Dyrekcya Ziemstwa.

Poniński.

DONIESIENIE.

Dobra Zadory, Drozdzyce i Roszkowo pod Czempiniem w Powiecie Kościańskim położone, do sukcessorów śp. Xiędza Chłapowskiego kanonika należące, z wolney ręki są do sprzedania. — Taxę dóbr i kondycye sprzedaży, przeyrzeć można u Ur. Przepałkowskiego Kommissarza Sprawiedliwości w Poznaniu na Garbarach Nr. 388.

Poznań, dnia 28. Czerwca 1830.

Podpisany ma zaszczyt donieść, iż uposadnił się w Poznaniu w hotelu Saskim iako fabrykant poiazdów, i poleca się Szanownemu Obywatelstwu i prześwietney Publiczności robieniem wszelkich gatunków gustownych poiazdów, podług nayświeższych paryskich, londyńskich i wiedeńskich mod i żurnalów, opatrzonych nayokazalszemi ozdobami, przyrzekaiąc skore i rzetelne usłużenie i nayumiarkowańsze ceny.

Kilka gustownych poiazdów, które iuż są gotowe, każdego czasu obeyrzeć można.

Franciszek Meierholdt,
fabrykant poiazdów.

Szanownym osobom zaufaniem swém mnie zaszczycaiącym, nieomieszkuię ninieyszém donieść: iż od dnia dzisieyszego mieszkam

w kamienicy P. Posso (dawniéy do P. Obsta należącéy) przy Wodnéy ulicy Nr. 163.
Poznań, dnia 6. Lipca 1830.
D. Moennich, dentysta.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 9. t. m. o godzinie 10. zrana sprzedane będą z wolnéy ręki we wsi Łowencinie powiatu Poznańskłego sposobem licytacyi 10 krów, kilka sztuk iałowego bydła, sprzęta domowe, iakoteż meble stare, za natychmiastową zapłatą. Na co ochotników zaprasza się.

W dniu 12. t. m. sprzedawane będą przez publiczną licytacyą na folwarku Czyściec do Wielkich Sokolnik należącego, w powiecie Szamotulskim, różne meble i sprzęty gospodarskie, oraz krowy doyne, o czém publiczność uwiadomia.

Dominium Sokolniki Wielkie, dnia 3. Lipca 1830.

Dwadzieścia cztery sztuk krów dobrych doików, 4 stadniki i 5 wyrosłych iałowic, są u Pana Rożnowskiego w Schönherrnhausen na sprzeday, z nizin gdańskich wystawione.

U Markusa Goldtsteina na Komenderyi są do sprzedania 25 sztuk krowy olenderskie.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 3. Lipca 1830.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	100¼	100
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	101¼	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	—	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	102¼	102
Wschodnio-Pruskie . . .	101⅜	—
Szląskie	107	—

Poznań, dnia 6. Lipca 1830.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	100½	100¼	4

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 5. *Lipca* 1830.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	22	6	—	1	26	—
Żyto . . .	1	1	6	—	1	2	6
Jęczmień . .	—	24	—	—	—	25	—
Owies . . .	—	22	—	—	—	24	—
Taterka . .	—	27	6	—	1	—	—
Groch . . .	1	2	6	—	1	5	—
Ziemiaki . .	—	12	6	—	—	15	—
Masła garniec	1	5	—	—	1	7	6
Słomy kopa à 1200 ff . .	4	5	—	—	4	7	6
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	21	—	—	—	22	—